

Mgr Jakub Znamierowski

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytetu Warszawskiego

Autoreferat rozprawy doktorskiej

pt.

Pozycja procesowa

podmiotu zbiorowego i *quasi*-oskarżonych

w postępowaniu karnym, karnym skarbowym oraz

w przedmiocie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych

Promotor: prof. dr hab. Maria Rogacka-Rzewnicka (UW)

Recenzenci: prof. dr hab. Leszek Wilk (UŚ)

prof. ALK dr hab. Anna Błachnio-Parzych (ALK)

Warszawa, styczeń 2023 r.

I. Uzasadnienie wyboru tematu pracy i jej cele

Jednym z zauważalnych trendów społeczno-prawnych jest dążenie do zwalczania przestępczości na tle korporacyjnym oraz niwelowania negatywnych skutków przestępstw i przestępstw skarbowych, w których udział mają osoby trzecie, niebędące ich sprawcami. Przejawem wskazanej tendencji jest funkcjonowanie w szeroko rozumianym postępowaniu karnym szeregu podmiotów, które mogą ponieść odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe oskarżonego, lub w związku z takim przestępstwem. Tymi są tytułowi uczestnicy postępowania – podmiot zbiorowy i *quasi*-oskarżeni. Podmiot zbiorowy to osoba prawna lub tzw. ułomna osoba prawna występująca w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, która może ponieść odpowiedzialność za czyn zabroniony powiązanej z nią osoby fizycznej. *Quasi*-oskarżonymi są zaś podmioty występujące w postępowaniu karnym i postępowaniu karnym skarbowym, które nie będąc oskarżonymi, mają podobną do nich pozycję procesową oraz które mogą ponieść odpowiedzialność w związku z czynem zabronionym oskarżonego. Do tych zaliczono podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej, podmiot zobowiązany z art. 91a § 1 k.p.k., podmiot, który uzyskał korzyść majątkową z art. 24 § 5 k.k.s. (drugi i trzeci z wymienionych określane w pracy łącznie jako „podmioty zobowiązane”) oraz właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przeпадkiem. Wymienione podmioty wyróżnia pewna niestandardowość, co powoduje, że kwestia ich statusu procesowego nie jest jednoznaczna i oczywista.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie pozycji procesowej tych podmiotów w postępowaniu karnym, karnym skarbowym oraz w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Pojęcie pozycji procesowej (używane zamiennie ze zwrotem „status procesowy”) obejmuje ogół gwarancji procesowych tych podmiotów, obowiązków ciążących na nich w procesie oraz środków przymusu, którym mogą być one poddane w toku postępowań z ich udziałem.

Stanowiące cel pracy przedstawienie pozycji procesowej podmiotu zbiorowego i *quasi*-oskarżonych zostało dokonane poprzez wskazanie cech wyróżniających te podmioty spośród innych uczestników postępowania, analizę gwarancji procesowych, jakie przysługują im na gruncie Konstytucji RP oraz najważniejszych aktów prawa międzynarodowego i prawa UE, oraz zbadanie poszczególnych instytucji kształtujących status procesowy tych podmiotów na niwie ustawowej.

Na wybór tematu pracy oraz jej ostateczny kształt złożyło się kilka przyczyn.

Pierwszą z nich jest to, że pomimo wprowadzenia do szeroko rozumianego procesu karnego szeregu podmiotów, których odpowiedzialność jest powiązana z odpowiedzialnością oskarżonego, w literaturze dotychczas właściwie nie analizowano zbiorczo zagadnień związanych z ich udziałem w procesie. Brak kompleksowych i holistycznych rozważań doktrynalnych dotyczących tytułowych podmiotów (potęgowany dodatkowo relatywnie niewielkim zainteresowaniem doktryny również poszczególnymi z nich) przy jednoczesnym dostrzeżeniu rysujących się między nimi podobieństw i korelacji skłaniał więc do zajęcia się kwestią ich statusu procesowego.

Drugim powodem, dla którego podjęto tę tematykę, są przeobrażenia normatywne, jakie w ostatnich latach były udziałem obu wskazanych w tytule kategorii uczestników procesu – największe od blisko dwudziestu lat projektowane zmiany dotyczące odpowiedzialności podmiotów zbiorowych oraz postępowania w przedmiocie tej odpowiedzialności, a także wprowadzenie do polskiej procedury karnej dwóch nowych *quasi-oskarżonych* – podmiotu zobowiązanego z art. 91a § 1 k.p.k. i właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem. Okoliczności te sprawiły, że analizowana problematyka zyskała istotnie na aktualności.

Dodatkowo, do wyboru tematu pracy przyczyniły się względy praktyki. Należy bowiem zauważyć, że pomimo zerwania w Polsce z zasadą *societas delinquere non potest* oraz ustanowienia ram prawnych dla możliwości pociągnięcia podmiotów korporacyjnych do odpowiedzialności za czyn zabroniony wypełniający znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego innej osoby, lub w związku z takim czynem, w praktyce odpowiedzialność ta niemal nie funkcjonuje. Stan taki wymaga zmiany. Ta zaś winna obejmować nie tylko wytworzenie efektywnych mechanizmów prawnych prowadzących do urealnienia odpowiedzialności tytułowych podmiotów, ale również wypracowanie minimalnego standardu ich gwarancji procesowych, ukształtowanego z poszanowaniem wymogów płynących z regulacji Konstytucji RP, prawa UE i prawa międzynarodowego.

Wreszcie, z uwagi na istotny stopień skomplikowania problematyki statusu procesowego podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych*, obejmującego znaczną ilość podmiotów o złożonej i odmiennie uregulowanej sytuacji prawnej, tematykę tę uznano za wyzwanie badawcze, zasługujące na szczegółową analizę i usystematyzowanie.

II. Tezy i założenia badawcze

Zasadniczym założeniem rozprawy jest to, że podmiot zbiorowy i *quasi*-oskarżeni stanowią odrębne od dotychczas wyróżnianych kategorie uczestników procesu występujących po stronie biernej postępowania, którym należy zapewnić właściwy standard gwarancji procesowych, adekwatny do rodzaju, charakteru i surowości grożącej im odpowiedzialności oraz uformowany z poszanowaniem odnoszących się do nich norm wywodzonych z regulacji Konstytucji RP, prawa międzynarodowego i prawa UE. Samo wyróżnienie podmiotu zbiorowego i *quasi*-oskarżonych jako osobnych kategorii uczestników postępowania opiera się na podstawach o naturze zarówno materialnej, jak i procesowej.

Tezę towarzyszącą przygotowaniu rozprawy stanowiło to, że standardy proceduralne, które winny obowiązywać względem tytułowych podmiotów, kształtują się odmiennie w stosunku do podmiotu zbiorowego i poszczególnych *quasi*-oskarżonych. Punkt wyjścia dla ich sformułowania stanowi pozycja procesowa oskarżonego. To, na ile status procesowy tych podmiotów, w tym zwłaszcza standard przysługujących im gwarancji procesowych, powinny być zbliżone do pozycji oskarżonego, winno zaś być determinowane przez rodzaj i charakter grożącej im odpowiedzialności. Wyższy standard należy przy tym zapewnić tym z tytułowych podmiotów, których odpowiedzialność ma charakter represyjny. Gwarancje procesowe przysługujące wszystkim z nich na poziomie ustawowym powinny w każdym razie odzwierciedlać te, które odnoszą się do nich na gruncie konstytucyjnym, prawa międzynarodowego i prawa UE. W przypadku, gdyby gwarancje ustawowe okazały się niewystarczające, stanowi takim należy zapobiegać w drodze wykładni prokonstytucyjnej, prokonwencyjnej i systemowej. Trzeba jednak przyznać, że w niektórych wypadkach stan taki wymaga niemniej interwencji ustawodawcy.

Należy też przyjąć, że choć nie wynika to wprost ani z samego określenia „podmiot zbiorowy”, ani z definicji ustawowej tego uczestnika postępowania, pozycja procesowa tego podmiotu w postępowaniu w przedmiocie jego odpowiedzialności jawi się w istocie jako równorzędna tej właściwej oskarżonemu. Z tego względu dla zdefiniowania tego podmiotu w pracy posługiwano się również wyrażeniem „oskarżony podmiot zbiorowy”. W konsekwencji dla rozróżnienia wobec oskarżonego, o którym mowa w art. 71 § 2 k.p.k., w rozprawie używano także określenia „oskarżona osoba fizyczna”. Niemający statusu procesowego oskarżony podmiot zbiorowy występujący w tzw. postępowaniu pierwotnym (postępowaniu karnym lub karnym skarbowym przeciwko oskarżonej osobie fizycznej powiązanej z tym podmiotem, do którego odnoszą się przepisy art. 21-21a u.o.p.z.)

identyfikowano zaś w niej poprzez dodanie wskazującego na to postępowanie zwrotu: „występujący w postępowaniu pierwotnym”. W porównaniu ze zwrotem „podmiot zbiorowy” określenie „*quasi*-oskarżony” jest z kolei znacznie bardziej jednoznaczne – wskazuje ono bezpośrednio, że podmiotom należącym do tej kategorii przysługuje status podobny, lecz nierównorzędny oskarżonemu.

Niezależnie od powyższych przygotowaniu pracy towarzyszyła świadomość tego, że odnośnie do podmiotu zbiorowego i *quasi*-oskarżonych instytucji procesowych dedykowanych oskarżonej osobie fizycznej wymaga dostosowania siatki pojęciowej i terminologii wypracowanej w związku z uczestnictwem w procesie tego ostatniego do specyfiki uczestnictwa w postępowaniu tych wymienionych wcześniej. Potrzeba taka wiąże się przede wszystkim z odmiennymi względem oskarżonego przesłankami odpowiedzialności tytułowych podmiotów oraz odrębnymi sposobami inicjowania przeciwko nim procesu. Przekładanie poszczególnych instytucji kształtujących status procesowy oskarżonego na tytułowe podmioty musi poza tym uwzględniać korporacyjną naturę części z nich.

III. Zagadnienia metodologiczne

Metodą badawczą, która znalazła w pracy dominujące zastosowanie, jest metoda dogmatyczna. Posłużenie się nią polegało na analizie regulacji odnoszących się do elementów, które kształtują pozycję procesową podmiotu zbiorowego i *quasi*-oskarżonych (w tym na poziomie ponadustawowym) oraz związanych z nimi poglądów prezentowanych w literaturze i orzecznictwie (niezależnie od tego należy nadmienić, że ze względu na wagę proponowanych w nim zmian w pracy odniesiono się również do unormowań zawartych w ostatnim rządowym projekcie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, który wpłynął do Sejmu RP poprzedniej kadencji [określanym w pracy jako „projekt nowej u.o.p.z.”]). Umożliwiło to przede wszystkim zbadanie, które z instytucji procesowych (wiązanym przede wszystkim z oskarżonym) odnoszą się do tytułowych podmiotów i w jakim zakresie to następuje, a w konsekwencji rozważenie łączących się z tym problemów i kwestii mogących wywoływać rozbieżności. Szczególną uwagę zwrócono przy tym na porównanie elementów tworzących status procesowy poszczególnych z tych podmiotów oraz odnoszących się do nich unormowań, co w efekcie pozwoliło na przeanalizowanie wzajemnych relacji zachodzących między podmiotem zbiorowym, *quasi*-oskarżonymi oraz innymi uczestnikami postępowania. W konsekwencji przełożyło się to na przekrojową i kompleksową weryfikację pozycji procesowej tytułowych podmiotów oraz

dało asumpt do sformułowania postulatów interpretacyjnych *de lege lata* i propozycji zmian *de lege ferenda*.

Poza tym w pewnym zakresie w pracy zastosowano metodę historycznoprawną. Posłużenie się nią miało przede wszystkim na celu przybliżenie genezy podmiotu zbiorowego i poszczególnych *quasi-oskarżonych* – tego w jakich okolicznościach uczestnicy postępowania zaliczający się do tych kategorii pojawili się w polskim prawie.

IV. Struktura pracy

Praca liczy 672 strony. Systematyka pracy została zdeterminowana przez jej cele oraz przyjęte założenia badawcze. Wymusiły one podział rozprawy na trzy części odnoszące się do strukturalnie odrębnych, lecz wzajemnie powiązanych i tworzących integralną całość zagadnień, które łącznie składają się na obraz pozycji procesowej podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych* w postępowaniach z ich udziałem. Zagadnienia te przeanalizowano w ramach poszczególnych części w łącznie 8 rozdziałach poprzedzonych wstępem oraz zwieńczonych uwagami końcowymi. Poza ujętymi tam zasadniczymi rozważaniami w pracy zawarto również spis treści, wykaz skrótów oraz wykaz źródeł obejmujący wykorzystane w niej literaturę i orzecznictwo.

W części pierwszej pracy skoncentrowano się na wykazaniu odrębności tytułowych podmiotów od innych uczestników postępowania. W rozdziale otwierającym tę część rozprawy nakreślono okoliczności, w jakich doszło do wprowadzenia tytułowych podmiotów na grunt polskiego prawa. W dalszej kolejności podjęto się przeprowadzenia charakterystyki podmiotu zbiorowego (rozdział II) i *quasi-oskarżonych* (rozdział III). W tym celu zbadano ustawowe definicje podmiotu zbiorowego i poszczególnych *quasi-oskarżonych*, przybliżono charakter grożącej im odpowiedzialności oraz zarysowano najistotniejsze prawa i obowiązki tych podmiotów oraz mogące mieć do nich zastosowanie środki przymusu. Analiza ta doprowadziła do zdefiniowania pojęć podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych* w oparciu o cechy charakterystyczne tych kategorii uczestników procesu. W zamykającym tę część rozprawy rozdziale IV przedstawiono z kolei korelacje zachodzące między podmiotem zbiorowym i *quasi-oskarżonymi* (w tym podjęto próbę ustalenia hierarchii ich odpowiedzialności pod kątem kryterium jej surowości oraz porównania poziomu przysługujących im gwarancji procesowych), oraz tytułowymi podmiotami a wybranymi innymi uczestnikami postępowania.

Część druga pracy rozpoczyna szeroko zakrojoną analizę formalnoprawnych gwarancji tytułowych podmiotów. W tej części rozprawy dokonano jej z perspektywy standardów konstytucyjnych (rozdział V) oraz prawnomiędzynarodowych i unijnych (rozdział VI). W przypadku standardów prawnomiędzynarodowych i unijnych z uwagi na karnoprosowy charakter pracy analizę tę przeprowadzono w oparciu o unormowania wynikające z kluczowych dla tych dziedzin aktów prawnych: Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Szerszemu omówieniu poddano gwarancje mające zasadnicze znaczenie z punktu widzenia statusu procesowego tytułowych podmiotów: prawo do rzetelnego procesu, prawo do obrony, domniemanie niewinności oraz prawo do zaskarżania orzeczeń. Analizę tych gwarancji poprzedzono zbadaniem tego, czy odpowiedzialność podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych* stanowi odpowiedzialność karną w rozumieniu wskazanych aktów normatywnych – od wyniku takiej weryfikacji zależy bowiem to, które z gwarancji mają zastosowanie do tytułowych podmiotów. Poza tym podjęto próbę zdekodowania konstytucyjnego oraz prawnomiędzynarodowego i unijnego minimalnego standardu gwarancji procesowych podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych*, a w ramach zwieńczenia rozdziału piątego również porównania tych standardów.

W części trzeciej pracy analizie poddano elementy składające się na status procesowy tytułowych podmiotów na gruncie ustawowym: wynikające z regulacji tego rzędu gwarancje procesowe tych podmiotów (w tym przysługujące im uprawnienia), ciężące na nich w postępowaniu obowiązki (rozdział VII) oraz możliwe do zastosowania wobec nich środki przymusu (rozdział VIII). Rozważania dotyczące gwarancji i obowiązków procesowych odniesiono do najważniejszych zagadnień związanych z uczestnictwem podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych* w postępowaniu: prawa do obrony; reprezentacji w postępowaniu; znajomości zarzutów oraz zarzutów oskarżenia; udziału w czynnościach procesowych; prawa do przedstawienia własnego stanowiska oraz przesłuchania tytułowych podmiotów; dostępu do akt sprawy; inicjatywy dowodowej; zakazu zmuszania do samooskarżenia; udziału w trybach konsensualnych; prawa do zaskarżania decyzji procesowych; domniemania niewinności oraz reguły *in dubio pro reo*; zasad ponoszenia kosztów procesu; standardu gwarancji tytułowych podmiotów w przypadku kumulacji ról procesowych. W odniesieniu do szeroko rozumianych środków przymusu zweryfikowano, które z nich mogą zostać nałożone na tytułowe podmioty w postępowaniach z ich udziałem.

V. Wnioski pracy

Przeprowadzona w pracy analiza potwierdziła sformułowane tezy badawcze oraz umożliwiła poczynienie szeregu dalszych obserwacji i wniosków dotyczących pozycji procesowej tytułowych podmiotów.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że pomimo tego, że pojawienie się w polskim prawie tych podmiotów nie było skorelowane czasowo, a ich wprowadzeniu na grunt normatywny nie towarzyszyły jednakowe powody, posiadają one istotne cechy wspólne. Łączą się one przede wszystkim z tym, że odpowiedzialność każdego z nich jest powiązana z odpowiedzialnością za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe osoby fizycznej – indywidualnego sprawcy przestępstwa. Nadto wiążą się z tym, że podmioty te są uczestnikami procesu występującymi po stronie biernej, które bronią się przed przypisaniem grożącej im odpowiedzialności.

W drugiej kolejności trzeba odnotować, że pomimo wskazanych podobieństw z uwagi na występujące między nimi różnice podmiot zbiorowy i *quasi*-oskarżeni tworzą odrębne kategorie uczestników postępowania. Różnice te, podobnie jak wcześniej podobieństwa, można zaobserwować na gruncie prawa materialnego i procesowego.

Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego jest zasadniczym rodzajem odpowiedzialności nakładanej w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności tych podmiotów. Grozi ona za czyn zabroniony popełniony przez powiązanego z podmiotem zbiorowym sprawcę indywidualnego (w ramach regulacji ujętych w projekcie nowej u.o.p.z. proponowane było również wprowadzenie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za własny czyn zabroniony). Odpowiedzialność ta ma charakter represyjny – jej podstawową funkcją i celem jest ukaranie podmiotu zbiorowego za czyn zabroniony.

Podmiot zbiorowy jest centralną postacią postępowania w przedmiocie jego odpowiedzialności. Jego prawa i obowiązki w tym postępowaniu zostały ukształtowane na wzór tych właściwych oskarżonemu w postępowaniu karnym lub karnym skarbowym. Przyznane temu podmiotowi gwarancje procesowe mają służyć umożliwieniu prowadzenia obrony przed nałożeniem grożącej mu odpowiedzialności. Jego pozycja procesowa we wspomnianym postępowaniu jest zatem w istocie analogiczna do tej będącej udziałem oskarżonej osoby fizycznej. Z tego względu można go określić mianem „oskarżonego podmiotu zbiorowego”. Takie określenie implikuje rozciągnięcie pojęcia oskarżonego na osoby prawne i tzw. ułomne osoby prawne. Ma ono ten walor, że w sposób

jasny określa jego rolę w procesie. Na taki status podmiotu zbiorowego nie wskazuje jednak jego definicja ustawowa ujęta w art. 2 u.o.p.z. – ta bowiem zawiera w istocie jedynie wskazanie zakresu podmiotów, które mogą się wcielić w rolę omawianego uczestnika procesu. Zdefiniowanie pojęcia podmiotu zbiorowego wymaga w związku z tym odniesienia do wskazanych elementów materialnoprawnych i formalnoprawnych. W takim ujęciu podmiot zbiorowy to osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, która może ponieść odpowiedzialność represyjną za czyn zabroniony osoby fizycznej powiązanej z nią w sposób wskazany w ustawie, w związku z czym podmiotowi temu przysługuje prawo do obrony. Niezależnie od tego należy pamiętać, że z uwagi na wtórny model jego odpowiedzialności podmiot zbiorowy jest też uczestnikiem postępowania pierwotnego przeciwko powiązanej z nim osobie fizycznej. Ma on w nim unikalny status procesowy. Choć bowiem postępowanie to nie toczy się przeciw niemu (nie jest więc w nim oskarżonym ani *quasi-oskarżonym*), to już na tym etapie został on wyposażony w określone uprawnienia służące zminimalizowaniu ryzyka zainicjowania następczego postępowania w przedmiocie jego własnej odpowiedzialności. Z tego względu można stwierdzić, że w obecnym stanie prawnym podmiot zbiorowy jest uczestnikiem postępowania o dwoistej naturze – występującym jako oskarżony w postępowaniu w przedmiocie jego własnej odpowiedzialności i szczególny uczestnik postępowania pierwotnego. Na marginesie warto zauważyć, że w razie przyjęcia rozwiązań takich jak te proponowane w projekcie nowej u.o.p.z. podmiot zbiorowy byłby uczestnikiem postępowania o troistej naturze. Poza dotychczas wymienionymi mógłby on dodatkowo wcielić się w rolę *quasi-oskarżonego* odpowiadającego w związku z czynem zabronionym na podstawie art. 9 ust. 1 projektu nowej u.o.p.z. (groziłby mu wówczas przepadek jego składników lub praw majątkowych w całości lub w części albo ich równowartości) lub art. 10 ust. 1 projektu nowej u.o.p.z. (mógłby on na tej podstawie zostać zobowiązany do zwrotu uzyskanej korzyści majątkowej lub jej równowartości w całości lub w części na rzecz Skarbu Państwa, pokrzywdzonego lub innej uprawnionej osoby).

Quasi-oskarżeni tworzą kategorię podmiotów odpowiadających nie za, lecz w związku z przestępstwem lub przestępstwem skarbowym oskarżonego. Zaliczają się do niej, jak wspomniano, podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej, podmioty zobowiązane oraz właściciel przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem.

Odpowiedzialność posiłkowa (art. 24 § 1-2 k.k.s.) to specyficzna instytucja występująca tylko w prawie karnym skarbowym, odnosząca się wyłącznie do przestępstw skarbowych.

Jest ona nakładana w związku z takim czynem w postępowaniu karnym skarbowym z uwagi na powiązanie sprawcy z podmiotem trzecim, który jest do niej pociągany. Odpowiedzialność ta nie opiera się na zasadzie winy, lecz na zasadzie ryzyka. Ma ona charakter egzekucyjno-represyjny. Z jednej strony jej celem jest zabezpieczenie wykonania orzeczonej wobec skazanego sankcji na wypadek nieuczynienia tego przez niego samego, z drugiej stanowi majątkową odpowiedzialność osobistą orzeczaną w związku z przestępstwem skarbowym sprawcy, która może stanowić niewątpliwą dolegliwość ekonomiczną dla podmiotu do niej pociągniętego.

Pozycja procesowa podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej wykazuje duże podobieństwo do statusu procesowego oskarżonego *sensu largo*. Podmiot ten występuje bowiem obok oskarżonego jako strona bierna postępowania karnego skarbowego i broni się przed nałożeniem odpowiedzialności niosącej dla niego represję majątkową. Został on przy tym wyposażony w szereg gwarancji właściwych oskarżonemu oraz odnosi się do niego część spoczywających na tym ostatnim obowiązków procesowych. Mimo szerokich gwarancji przyznanych podmiotowi pociągniętemu do odpowiedzialności posiłkowej nie jest on jednak główną postacią postępowania karnego skarbowego, a jego pozycja procesowa, choć podobna, nie jest równorzędna tej będącej udziałem oskarżonego.

Odpowiedzialność podmiotów zobowiązanych jest uregulowana w art. 91a § 1 k.p.k. i art. 24 § 5 k.k.s. Pierwsza z przywołanych regulacji normuje dwa rodzaje odpowiedzialności: zobowiązanie do zwrotu korzyści majątkowej albo jej równowartości oraz przepadek świadczenia albo jego równowartości. Ta wcześniej wymieniona stanowi odpowiedzialność majątkową o mieszanym, restytucyjno-prewencyjnym charakterze. Restytucyjnym, ponieważ wyraża się ona w obowiązku zwrotu uzyskanej korzyści majątkowej albo jej równowartości uprawnionemu podmiotowi publicznemu, od którego korzyść ta została w sposób bezpośredni lub pośredni uzyskana w związku z popełnieniem czynu zabronionego. Prewencyjnym, gdyż ma na celu uniemożliwienie czerpania korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Odpowiedzialność wskazana w dalszej kolejności ma natomiast charakter prewencyjny – jej podstawową funkcją jest pozbawienie możliwości korzystania z zysków uzyskanych w związku z czynem zabronionym. Drugie ze wspomnianych uregulowań – art. 24 § 5 k.k.s. – normuje z kolei odpowiedzialność majątkową o charakterze prewencyjno-restytucyjnym. Jej celem jest przede wszystkim pozbawienie korzyści uzyskanych z czynu zabronionego sprawcy.

Pomimo tego, że odpowiedzialność podmiotów zobowiązanych powoduje dolegliwość majątkową, nie ma ona charakteru represyjnego. Nie ingeruje bowiem w dobra tych podmiotów na tyle głęboko, by można było ją uznać za mającą taki przymiot – nie skutkuje uszczerbkiem wykraczającym ponad ten, który wyraża się w wartości korzyści majątkowej lub świadczenia uzyskanej z czynu zabronionego.

Podmioty zobowiązane są uczestnikami postępowania karnego i karnego skarbowego występującymi po stronie biernej obok oskarżonego, które zostały wyposażone w uprawnienia służące obronie przed nałożeniem grożącej im odpowiedzialności. W pewnej mierze uprawnienia te są podobne do tych, których beneficjentem jest oskarżony, lecz nie są równie szerokie. W efekcie pozycja procesowa tych podmiotów wykazuje podobieństwo do statusu procesowego oskarżonego, lecz nie jest jej równorzędna. Dalej im przy tym do oskarżonej osoby fizycznej niż podmiotowi pociągniętemu do odpowiedzialności posiłkowej.

Dotycząca jedynie osób fizycznych odpowiedzialność niebędącego sprawcą właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem (art. 44a § 2 k.k.) pełni funkcję represyjno-prewencyjną: ma piętnować wykorzystanie przedsiębiorstwa do popełnienia przestępstwa lub użycia go do ukrycia korzyści majątkowej z przestępstwa, a zarazem zapobiegać takim skutkom w przyszłości.

Mogący podlegać takiej odpowiedzialności właściciel przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem występuje w postępowaniu karnym w sprawach o przestępstwa powszechne obok oskarżonego. Podmiotowi temu przysługują prawa strony w zakresie czynności procesowych odnoszących się do środka w postaci przypadku przedsiębiorstwa (art. 91b k.p.k.). W efekcie do wskazanego *quasi*-oskarżonego odnosi się część uprawnień, których beneficjentem jest też oskarżony, co z kolei przekłada się na konkluzję o tym, że pozycja procesowa tego pierwszego jest podobna do tej, która jest udziałem drugiego z przywołanych „aktorów” procesu. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że przyznane właścicielowi przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem gwarancje mają służyć obronie przed nałożeniem grożącej mu odpowiedzialności.

Trzeba jednak podkreślić, że istotnymi mankamentami negatywnie wpływającymi na poziom gwarancji procesowych tego podmiotu są brak uregulowania momentu, od którego dana osoba fizyczna nabywa status właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem oraz niewskazanie, jaki rodzaj depozycji procesowych miałby on składać. W przypadku pierwszej z wymienionych kwestii względy gwarancyjne skłaniają do wniosku, że nabycie wskazanego statusu procesowego winno następować *ex lege* w przypadku, w którym materiał dowodowy wskazuje na podejrzenie ziszczenia się przesłanek przypadku przedsiębiorstwa

z art. 44a § 2 k.k. Z uwagi na akcesoryjny charakter odpowiedzialności tego *quasi-oskarżonego* może to nastąpić jednak nie wcześniej niż przed przejściem postępowania przygotowawczego do fazy *in personam*. W odniesieniu do drugiego z przywołanych zagadnień takie same względy, jak również okoliczność, że właścicielowi przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem grozi odpowiedzialność o charakterze represyjnym, przemawiają za uznaniem, że *quasi-oskarżony* ten składa wyjaśnienia a nie zeznania. Obie te sprawy winny jednak *de lege ferenda* zostać w sposób niebudzący wątpliwości uregulowane przez ustawodawcę.

Przeprowadzona w pracy charakterystyka podmiotów zaliczających się do drugiej z tytułowych kategorii uczestników postępowania pozwala na zdefiniowanie samego pojęcia *quasi-oskarżonych*. Rozważania te prowadzą do wniosku, że *quasi-oskarżonymi* są te podmioty występujące w postępowaniu karnym lub karnym skarbowym, które nie będąc oskarżonymi (na gruncie projektu nowej u.o.p.z. – również oskarżonymi podmiotami zbiorowymi), w związku z przestępstwem lub przestępstwem skarbowym mogą podlegać odpowiedzialności represyjnej lub innej, mającej charakter dolegliwości majątkowej oraz mają podobne do oskarżonego prawa służące obronie przed nałożeniem takiej odpowiedzialności, podobne obowiązki procesowe i wobec których może znaleźć zastosowanie część odnoszących się do oskarżonego środków przymusu. Mimo że podmioty te występują po stronie biernej, a ich pozycja procesowa jest podobna do tej będącej udziałem oskarżonego, nie jest ona jednak jej równorzędna. *Quasi-oskarżonym* przypada bowiem w postępowaniu rola drugorzędna względem oskarżonego, a przysługujące im prawa, mimo że nakierowane na obronę przed grożącą odpowiedzialnością, nie stanowią dokładnego odbicia uprawnień tego ostatniego, choć w wielu przypadkach są z nimi zbieżne.

Quasi-oskarżeni nie są przy tym grupą, w której wszystkie z zaliczanych do niej podmiotów wykazują analogiczne podobieństwo do oskarżonego. Część z nich narażona jest, jak wskazano, na odpowiedzialność o charakterze represyjnym (podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej, właściciel przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem), podczas gdy innym grozi taka, która choć skutkuje dolegliwością majątkową, nie ma charakteru represyjnego (podmioty zobowiązane). Mając na uwadze ten czynnik, *quasi-oskarżonych* można podzielić na tych pierwszego i drugiego stopnia. Z uwagi na charakter grożącej im odpowiedzialności tym pierwszym należy przy tym zapewnić szersze uprawnienia służące obronie, aniżeli tym drugim.

Poza zweryfikowaniem cech charakterystycznych podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych* przeprowadzona w pracy analiza pozwala również porównać grożące

poszczególnym z nich rodzaje odpowiedzialności i podjąć próbę ustalenia ich hierarchii pod względem kryterium surowości. Mając na uwadze ten czynnik, należy uznać, że najwyższym stopniem surowości charakteryzuje się odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Kolejno w hierarchii tej sytuuje się odpowiedzialność: właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem, podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej, podmiotu zobowiązanego z art. 91a § 1 k.p.k. i podmiotu, który uzyskał korzyść majątkową z art. 24 § 5 k.k.s.

Zakres przysługujących poszczególnym uczestnikom postępowania gwarancji procesowych winien być proporcjonalny do rodzaju, charakteru oraz stopnia surowości odpowiedzialności, która może na nich zostać nałożona. Spośród tytułowych podmiotów najszersze gwarancje powinny zatem przysługiwać podmiotowi zbiorowemu. *De lege lata* tak jednak nie jest. Analiza formalnoprawnych aspektów funkcjonowania podmiotu zbiorowego i *quasi*-oskarżonych prowadzi bowiem do wniosku, że beneficjentem najdalej idących gwarancji jest podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej. Węższe gwarancje przysługują zaś kolejno podmiotowi zbiorowemu, właścicielowi przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem, podmiotowi zobowiązanemu z art. 91a § 1 k.p.k. i podmiotowi, który uzyskał korzyść majątkową z art. 24 § 5 k.k.s.

Sytuację, w której gwarancje procesowe poszczególnych uczestników postępowania nie odpowiadają charakterowi i stopniowi surowości grożącej im odpowiedzialności, można określić mianem niekompatybilności materialno-procesowej. Jest to stan, w którym zakres przyznanych danemu podmiotowi procesowi uprawnień i innych odnoszących się do niego instytucji procesowych służących ochronie jego praw jest nieodpowiedni względem określonych w prawie materialnym konsekwencji prawnych, które podmiot taki może ponieść. W przypadku podmiotów zbiorowych jest to rezultat przyjętego modelu postępowania w przedmiocie ich odpowiedzialności, w ramach którego nie jest prowadzone postępowanie przygotowawcze (słusznie wprowadzenie tej fazy procesu proponowano w projekcie nowej u.o.p.z.), oraz uniemożliwia się im udział w tym stadium postępowania pierwotnego, co w efekcie prowadzi do osłabienia ich możliwości obrony. W wypadku właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem stanowi to z kolei konsekwencję nader skromnego – obejmującego zaledwie jeden przepis Kodeksu postępowania karnego – sposobu uregulowania jego statusu procesowego. Przeprowadzone badania ujawniły przy tym kilkanaście przypadków stanu niekompatybilności materialno-procesowej odnoszących się do tego *quasi*-oskarżonego. *De lege ferenda* konieczne jest ich zniwelowanie poprzez zapewnienie

mu stosownych gwarancji proceduralnych. Odmienne przedstawia się sytuacja podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej. Okoliczność, że podmiot ten dysponuje relatywnie najszerszymi gwarancjami procesowymi, może wynikać z długiej tradycji jego funkcjonowania w systemie prawa karnego skarbowego oraz tendencji do zbliżania jego pozycji procesowej do tej właściwej oskarżonemu. Poza tym pewne wadliwości proceduralne można zaobserwować w przypadku podmiotów zobowiązanych, którym pomimo niewielkich różnic pomiędzy poziomami surowości odpowiedzialności, która im grozi, powinno się zapewnić podobne gwarancje procesowe.

Badania poczynione na gruncie unormowań ustawy zasadniczej potwierdzają, że szerszy zakres gwarancji należy zapewnić podmiotom, którym grozi odpowiedzialność karna. Pojęcie to w rozumieniu konstytucyjnym obejmuje każdy rodzaj odpowiedzialności o charakterze represyjnym. Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że rozciąga się ono na odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, odpowiedzialność posiłkową oraz przepadek przedsiębiorstwa. Odpowiedzialnością karną w rozumieniu konstytucyjnym nie jest natomiast odpowiedzialność podmiotu zobowiązanego z art. 91a § 1 k.p.k. ani ta, na którą narażony jest podmiot, który uzyskał korzyść majątkową z art. 24 § 5 k.k.s. Wskazane okoliczności determinują to, że do podmiotu zbiorowego, podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej oraz właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem mają zastosowanie wynikające z regulacji konstytucyjnych gwarancje prawa do obrony i domniemania niewinności. Nie odnoszą się one natomiast do nieponoszących odpowiedzialności represyjnej podmiotów zobowiązanych. Tym ostatnim, podobnie jak podmiotowi zbiorowemu oraz pozostałym *quasi-oskarżonym*, należy jednak zapewnić ujęte w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do rzetelnego procesu oraz prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji, o którym mowa w art. 78 Konstytucji RP. Warto przy tym dodać, że również we wzmiankowane prawo do rzetelnego procesu wpisane jest prawo do obrony. W tym sensie – jako wynikające z prawa do rzetelnego procesu prawo do obrony przed przypisaniem odpowiedzialności niemającej koniecznie charakteru karnego – przysługuje ono także podmiotom zobowiązanym.

W znacznym zakresie do podobnych wniosków prowadzi analiza unormowań prawa międzynarodowego i prawa UE. Również na gruncie regulacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej należy uznać, że sprawy podmiotu zbiorowego, podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej oraz

właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem kwalifikują się jako karne. Przymiot taki nie odnosi się natomiast do spraw podmiotów zobowiązanych. Wszystkie z tytułowych podmiotów muszą mieć jednak zagwarantowane prawo do rzetelnego procesu, które także na tym poziomie regulacyjnym obejmuje szeroko rozumiane prawo do obrony, przysługujące nie tylko oskarżonemu, lecz również pozostałym uczestnikom postępowania, wobec których może zapaść niekorzystne rozstrzygnięcie. Odmienne jednak niż w przypadku konstytucyjnego prawa do zaskarżania orzeczeń, to wynikające z przywołanych aktów prawa międzynarodowego rozciąga się tylko na te z tytułowych podmiotów, których sprawy mają charakter karny.

Analiza statusu procesowego tytułowych podmiotów przeprowadzona w oparciu o normy rangi ustawowej wykazała z kolei w szczególności, że o ile jedynym z tych podmiotów, do którego odniesiono prawo do obrony z art. 6 k.p.k., jest podmiot zbiorowy, to regulacja ta w drodze analogii powinna znaleźć zastosowanie również do ponoszących odpowiedzialność represyjną podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej i właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem. Przemawia za tym w szczególności potrzeba uwzględnienia wymogów wynikających z przywołanych norm wyższego rzędu: konstytucyjnych, prawa międzynarodowego oraz prawa UE. Niezależnie od tego należy dodać, że w przypadku *quasi*-oskarżonych można zaobserwować pewne braki w zakresie zapewnienia im możliwości przygotowania obrony.

Pozostając w sferze zagadnień wiążących się z prawem do obrony, należy nadto zauważyć, że profesjonalnym przedstawicielem podmiotu zbiorowego jest obrońca, podczas gdy *quasi*-oskarżeni mogą korzystać z pomocy pełnomocnika (przy czym taki reprezentant podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej ma status szczególny, wyraźnie zbliżający go do obrońcy, gdyż odnosi się do niego art. 86 § 1 k.p.k., chroniący tego *quasi*-oskarżonego przed niekorzystnymi czynnościami pełnomocnika). Wskazani profesjonalni przedstawiciele procesowi mogą być ustanowieni przez same tytułowe podmioty, jak i zostać wyznaczeni dla nich z urzędu. Do podmiotu zbiorowego i podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej mogą przy tym mieć zastosowanie niektóre stany implikujące konieczność odpowiednio obrony obligatoryjnej lub obligatoryjnej reprezentacji przez pełnomocnika. Wskazane podmioty korzystają też z przewidzianej w procedurze karnej ochrony przed tzw. obroną kolizyjną / kolizyjną reprezentacją przez pełnomocnika (art. 85 § 1 k.p.k.). Niezależnie od tego ochrona wszystkich z tytułowych podmiotów przed tego rodzaju sytuacjami wynika z unormowań zasad etyki adwokatów i radców prawnych.

Przechodząc do zagadnienia reprezentacji tytułowych podmiotów w postępowaniu (wykonywania ich praw i obowiązków w postępowaniu przez ich organy lub niebędących adwokatami lub radcami prawnymi przedstawicielami), należy odnotować, że dotyczy ono zarówno tych z nich, które są osobami fizycznymi, jak i – w szerszym zakresie – tych będących podmiotami korporacyjnymi. Nie odnosząc się z uwagi na ograniczone ramy autoreferatu do wszystkich związanych z tym kwestii szczegółowych, należy wskazać, że przeprowadzona analiza prowadzi w szczególności do konkluzji o możliwości reprezentacji tytułowych podmiotów w procesie przez prokurenta. Nadto, w ocenie autora pracy co do zasady nie należy wykluczać możliwości ich reprezentacji przez indywidualnego sprawcę czynu, za który lub w związku z którym miałyby one odpowiadać (obecnie ograniczenia takiego nie przewidziano w stosunku do *quasi-oskarżonych*; w odniesieniu do podmiotu zbiorowego wymagałoby to natomiast zmian *de lege ferenda*). Konflikt interesów między takimi podmiotami nie musi bowiem wcale zaistnieć.

Inicjowanie postępowania przeciwko tytułowym podmiotom wiąże się z przedstawieniem im zarzutów lub wystosowaniem przeciwko nim skargi zawierającej zarzut. W przypadku tego zagadnienia z całą mocą ujawnia się potrzeba dostosowania do tych podmiotów siatki pojęciowej tworzonej z myślą o oskarżonym. Implikuje to potrzebę szerszego rozumienia wskazanych pojęć. Przyjmując taką optykę, należy uznać, że zarzuty dotyczą wszelkich oficjalnych form wyrażenia podejrzenia działania niezgodnego z prawem mogącego skutkować odpowiedzialnością tytułowych podmiotów, a zarzuty oskarżenia odnoszą się do wszelkich oficjalnych, skierowanych do organu judykacyjnego form żądania nałożenia na nie odpowiedzialności, powodujących, że postępowanie sądowe zaczyna się przeciw nim toczyć. Potrzeba takiego spojrzenia na wskazaną problematykę łączy się z koniecznością zapewnienia podmiotowi zbiorowemu i *quasi-oskarżonym* prawa do znajomości zarzutów i zarzutów oskarżenia. Jak wspomniano, pod tym względem w najgorszym położeniu znajduje się właściciel przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem, wobec którego nie przewidziano *de lege lata* żadnych form ogłaszania zarzutów ani kierowania przeciw niemu skargi.

Tytułowe podmioty mają prawo do udziału w czynnościach procesowych w postępowaniach z ich udziałem. Zagadnienie to jest w istotnej mierze determinowane modelem postępowania w przedmiocie odpowiedzialności danego podmiotu, co, jak stwierdzono, w szczególności uniemożliwia podmiotowi zbiorowemu obronę w stadium przygotowawczym postępowania – takowego bowiem w jego przypadku nie przewidziano. Na etapie sądowym wszystkie z tytułowych podmiotów mają zaś prawo, a nie obowiązek,

uczestniczenia w rozprawie. Podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej, podmioty zobowiązane oraz przedstawiciel podmiotu zbiorowego w postępowaniu pierwotnym są jednak obowiązani stawić się na każde wezwanie w toku postępowania karnego w myśl stosowanego do nich art. 75 § 1 k.p.k.

Rodzajem depozycji procesowych składanych przez podmiot zbiorowy i podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej są wyjaśnienia (pod tym względem negatywnie należy ocenić zmiany, które były proponowane w projekcie nowej u.o.p.z.). Jak wskazano, względy gwarancyjne przemawiają za uznaniem, że wyjaśnienia składa również właściciel przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem. Podmioty zobowiązane, podobnie jak podmiot zbiorowy występujący w postępowaniu pierwotnym, składają natomiast zeznania. Należy przy tym podkreślić, że wszystkie z tytułowych podmiotów mają w istocie prawo (a nie obowiązek) złożenia depozycji procesowych. Dotyczy to również podmiotów zobowiązanych – trudno bowiem mówić o obowiązku składania przez nie zeznań w sytuacji, w której przysługuje im bezwarunkowe i niczym nieskrępowane prawo odmowy ich złożenia.

Analiza ujawniła pewne braki w kwestii zapewnienia tytułowym podmiotom prawa do przedstawienia własnego stanowiska w procesie. Dotyczy to przykładowo nieodniesienia do podmiotów zobowiązanych wynikającego z art. 367 § 1 k.p.k. prawa do wypowiedzenia się co do kwestii podlegającej rozstrzygnięciu. *De lege lata* wadliwość ta może być do pewnego stopnia przewyżczona poprzez złożenie oświadczenia do protokołu na podstawie art. 116 k.p.k.

Nie licząc drobnych wyjątków (np. braku odniesienia do podmiotu zobowiązanego z art. 91a § 1 k.p.k. uprawnienia do odpłatnego uzyskania kopii dokumentów z akt sprawy sądowej na podstawie art. 156 § 2 k.p.k.), co do zasady w sposób niebudzący wątpliwości zostały natomiast ukształtowane uprawnienia tytułowych podmiotów w zakresie prawa dostępu do akt sprawy oraz prawa inicjatywy dowodowej.

Podmiot zbiorowy oraz podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej są na gruncie ustawowym beneficjentami wolności od samooskarżenia (zasada *nemo se ipsum accusare tenetur*). Gwarancja ta nie została natomiast wprost przyznana właścicielowi przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem. Wyniki przeprowadzonej analizy przemawiają niemniej za uznaniem, że winna ona być stosowana do tego podmiotu w drodze analogii. Przywołana gwarancja nie rozciąga się natomiast na podmioty zobowiązane, co należy uznać za akceptowalne.

Z wolnością od samooskarżenia łączy się prawo do milczenia. Beneficjentami tegoż, analogicznie jak poprzednio, są podmiot zbiorowy, podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej oraz właściciel przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem. Ograniczone prawo do milczenia przysługuje niemniej również podmiotom zobowiązanym. Wynika to z przyznania tym ostatnim bezwarunkowego prawa odmowy złożenia depozycji procesowych.

De lege lata do żadnego z tytułowych podmiotów nie znajdują zastosowania tryby konsensualne. *De lege ferenda* warto byłoby natomiast przewidzieć tego rodzaju rozwiązania w odniesieniu do oskarżonego podmiotu zbiorowego. Należy więc co do zasady pochwalić zmierzające w tym kierunku proponowane zmiany (ujęte dawniej choćby w projekcie nowej u.o.p.z.). Z uwagi na istotę trybów konsensualnych i grożących *quasi*-oskarżonym sankcji nie byłoby natomiast zasadne wprowadzenie takich instytucji wobec tych podmiotów. Niezależnie od powyższego należy wskazać, że tytułowe podmioty w pewnym zakresie mogą uczestniczyć w trybach konsensualnych odnoszących się do oskarżonej osoby fizycznej. W ocenie autora rozprawy słusznie jednak nie przyznano im prawa do wyrażenia wiążącego sprzeciwu niweczącego możliwość wydania wobec oskarżonego wyroku z uwzględnieniem porozumienia procesowego.

Dokonując niezbędnej dla formy autoreferatu syntezy najważniejszych kwestii wiążących się prawem tytułowych podmiotów do zaskarżania decyzji procesowych, należy wskazać przede wszystkim, że jedynie niektóre z nich zostały wyposażone w prawo do wnoszenia nadzwyczajnych środków zaskarżenia – dotyczy to podmiotu zbiorowego, podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej oraz właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem. W przypadku pierwszego z wymienionych negatywnie należy ocenić zmiany zmierzające do pozbawienia go tego uprawnienia (takie jak te proponowane dawniej w projekcie nowej u.o.p.z.). Niesłusznie też podmiotom zobowiązanym nie przyznano prawa do wniesienia odpowiedzi na środki zaskarżenia z art. 428 § 2 k.p.k. *De lege ferenda* wymaga to zmiany, zaś *de lege lata* przewyciężeniu tej wadliwości proceduralnej może służyć złożenie pisemnego stanowiska procesowego zawierającego taką odpowiedź w oparciu o przepis art. 116 k.p.k.

Odnosząc się do kwestii domniemania niewinności, należy zauważyć, że wyrażający je art. 5 § 1 k.p.k. w obecnym stanie prawnym jest odpowiednio stosowany do podmiotu zbiorowego. Z podobnych względów jak w przypadku prawa do obrony ujętego w art. 6 k.p.k. omawianą gwarancją należy niemniej w drodze analogii objąć również podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej oraz właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem.

Powyższe konstatacje odnoszą się odpowiednio do powiązanej z domniemaniami niewinności reguły *in dubio pro reo*.

Tytułem uzupełnienia rozważań dotyczących pozycji procesowej podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych* należy zwrócić uwagę na istotne wadliwości rozwiązań normatywnych regulujących kwestię kosztów ich udziału w postępowaniu. W przypadku podmiotu zbiorowego polegają one na tym, że o ile możliwe jest zasądzenie na jego rzecz zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu w razie jego uniewinnienia lub umorzenia postępowania, to w istocie brak wystarczającej podstawy normatywnej do obciążenia go takimi kosztami w razie jego skazania. W wypadku *quasi-oskarżonych* innych niż podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej przeprowadzona analiza ujawniła z kolei zupełny brak przepisów normujących koszty postępowania związane z ich udziałem w procesie. Ustawodawca nie odniósł się w tym zakresie do podmiotów zobowiązanych oraz właściciela przedsiębiorstwa zagrożonego przypadkiem – przepisy nie regulują możliwości zasądzenia od nich ani na ich rzecz kosztów procesu. Wskazane braki regulacyjne wymagają niewątpliwie interwencji ustawodawcy.

W pracy odniesiono się nadto do kwestii kumulacji ról tytułowych podmiotów. Wypada skonstatować, że zjawisko to w ograniczonym zakresie dotyczy *de lege lata* podmiotu zbiorowego, który w postępowaniu w przedmiocie własnej odpowiedzialności poza tym, że jest również osobowym źródłem dowodowym, nie wciela się w inne role procesowe (sytuacja ta uległaby zmianie w razie przyjęcia rozwiązań takich jak te ujęte w projekcie nowej u.o.p.z.). Odmiennie jest w postępowaniu pierwotnym, w którym może on wcielić się w role *quasi-oskarżonych* będących podmiotami korporacyjnymi. Niezależnie od tego w postępowaniu może dojść do kumulacji ról procesowych poszczególnych *quasi-oskarżonych*. Należy przy tym podkreślić, że podmiot występujący w więcej niż jednej roli może korzystać ze wszystkich wzajemnie niewykluczających się gwarancji przyznanych poszczególnym z uczestników postępowania, w których role się wciela. W wypadku zaś gwarancji wzajemnie się wykluczających, ze względów gwarancyjnych trzeba uznać, że podmiot wcielający się łącznie w kilka roli procesowych uprawniony jest do korzystania z tych dalej idących.

Niezależnie od powyższych wskazań analiza całokształtu gwarancji procesowych tytułowych podmiotów pozwala na obserwację, że powiązanie materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności *quasi-oskarżonych* oraz tej grożącej oskarżonemu co do zasady prowadzi do wzmocnienia ochrony tych podmiotów w postępowaniu. Odnosi się to przy tym nie tylko

do kwestii podejmowana przez *quasi-oskarżonych* lub oskarżonego inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania braku sprawstwa, która to w razie powodzenia takich działań uniemożliwia przypisanie odpowiedzialności zarówno tym pierwszym, jak i temu drugiemu. Opisywane zjawisko uwidacznia się również przykładowo na tle zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*, zakazu *reformationis in peius* czy domniemania niewinności.

Poza gwarancjami i obowiązkami na pozycję procesową tytułowych podmiotów składają się również środki przymusu, którym mogą one podlegać. Podobnie jak w przypadku obowiązków procesowych, ich katalog jest węższy niż w przypadku oskarżonej osoby fizycznej. Pod tym względem większe podobieństwo do ostatniego z wymienionych uczestników postępowania wykazuje podmiot zbiorowy, który może podlegać środkom zapobiegawczym przewidzianym w poświęconej mu ustawie. Środki takie nie zostały natomiast przewidziane wobec *quasi-oskarżonych*, co należy ocenić pozytywnie. Podstawowym środkiem przymusu przewidzianym wobec tych podmiotów jest, odnoszące się także do podmiotu zbiorowego, zabezpieczenie majątkowe. Również takie rozwiązanie nie budzi wątpliwości. W wyniku przeoczenia ustawodawcy środek ten nie może być jednak stosowany wobec podmiotu, który uzyskał korzyść majątkową z art. 24 § 5 k.k.s., co *de lege ferenda* wymaga zmiany.

Podsumowując, należy stwierdzić, że zagadnienie pozycji procesowej podmiotu zbiorowego i *quasi-oskarżonych* wymaga istotnie większej uwagi ze strony ustawodawcy. W przypadku podejmowania ewentualnych inicjatyw legislacyjnych w tym zakresie jej wyrazem powinno być konstruowanie przemyślanych i wzajemnie spójnych rozwiązań kształtujących status procesowy tych podmiotów, dokonywane z poszanowaniem odnoszących się do nich regulacji ustawy zasadniczej, prawa międzynarodowego i prawa UE. Ewentualne zmiany w zakresie gwarancji procesowych tych podmiotów muszą przy tym respektować wymóg ich proporcjonalności względem odpowiedzialności grożącej poszczególnym z nich. Wreszcie, ukształtowanie statusu procesowego tytułowych uczestników postępowania winno też mieć na względzie to, że oskarżony podmiot zbiorowy pełni w procesie rolę w istocie równorzędną tej będącej udziałem oskarżonej osoby fizycznej, podczas gdy *quasi-oskarżonym* przypadają względem tych podmiotów role drugoplanowe.